

17015.

5174

-1-

N. 5174

Kwestjonariusz

5174

Władysław Polityk, Księdza Antoniego, urodzony, 2 IV 1899. rolnik, żonaty, w Głęboczkach, powiat Borszczów, woj. Tarnopol, aresztowany przez N.K.W.D. jako Wójt gminy zbiorowej i Przewodniczący Komitetu gminnego Porozumienieckiego Wyomiaracji Polaków na kresach,

W pierwszych dniach wkręcenia Armii Sowieckiej do Polski już rozpoczęło się aresztowanie, dokonywało się, klonył wyjazd u siebie N.K.W.D., Ukraince. Ja przez okres 6 miesięcy kryłem się, aż 23 marca 1940 w nocy o godz. 1. wdarłem się do chaty, N.K.W.D. i Polityk: i spytałem się czy Polaki Wójt, i praczci przeprowadzi rewirę i wydać arcyjm oddat broń, ponieważ nie niematrimon, aresztują mnie, nawet nie zezwolił mi arcyjm się mógł ubrać ciepło, zamieścił mnie do Kijowa do Borszczowa, przeprowadził ściąg rewirę zabrali mi wszystko w tylko małym kocy sobie a w tym 1420. Polacy Polaki nycili na ziemi i podeptali nogami, a powiedzieli, że ty arcyjm Polaki nie bndriest ogładat że Polaki nie ma, tylko jakos Bonda Borszcz., przez 2 dni je nadawano, i odeszali mi do Łowczowa do Kijowa, razem nie przyjechała broń do Polaków z powiatu Borszczowski, tu po nocach razem broń na ślestwo było i zarzucają mi 54/10, 54/11 54/13, że był Wójtem że ja pracowałem dla Polaki Armii, że ja zbierałem broń dla Polaka, że ja był Przewodniczący Komitetu Porozumienieckiego; że ja nie był Ukrainiec a Polakiem Polakiem Ogólnowoj. Gospodarskie Kulturowe Oświatowe i społeczne, wymuszano na mnie podpisanie protokołów pisanych na ślestwo przez całą noc nigdy mi nieczytały broń, mi na ślestwo kilkudziesięć razy, a razem w nocy tak że trzymano od wieczora na śleście do rana; stawali w innych postojach arcyjm wydeci Staruska tył wszystkich Polacy razem pracowałem Organizacji Polaków. byli: głodem mangli arcyjm w pyznowi co ja kiedyś robił. rading Ogólnowoj oni wiadomości nie miały, wzięli o swojej rodzinie dnia 28 VII 1941 r. załadowali nas 140 więźniów do jednego Wagonu i przez

W tym 3 tygodnie jechaliśmy w rozknieciar wagonach mato kiedy raz na 2 dni
 cztorek dostal kubek wody, tak ze na trupach sie jechalo po 2, i 3 dni
 trupa i wagonie nie bronno a bylo w niektorych wagonach 38 trupa
 przyjechaliśmy do Lorkow dnia 17 VII 1941. Tam nas osadzili wpieniem
 tak gesto ze jeden na drugim spal, na lstone, wpieniem
 dali nas na celi gdzie byli i ukraiacy i Sowietci stodnie, i nas bito
 robowali co chlo miat jakie jesere ubronie, i zabierali od nas
 nawet wpieniem racy chleba i nie marna sie bylo nikomu
 gotowci, bo N. K. W. S. narywali nas, boriny, Polskie, siedniel worem
 Pan Major Karola Adam, ks. Kuchowski jezuita z Wilna, Wobanowski
 lesniery, Wobanski adwokot z Wilna, i flak, rumikon Węgry
 dnia 14 XI 1941. odrytano mi wyrok zasorny na 8 lat cięznosci robot
 i porobienie praw wolności na 15 lat, i zrobono arcyra podpisot
 Ten wyrok to mi otracono ze lędy wolności jako obywatel Polski
 dnia 6 XII 1941 zabrono nas, 14 polokow do Wierienia Kiroiu tam
 my sie dowiedzieli od Sowietkich werniow ze jest umowa
 12 sierpnia Polska Sowietka, ze wszystkie obywatela Polskie
 maja iść na wolności, 26 grudnia nos 14 polokow napisali
 do Prokuratora w Kiroiu prosby zeby nas zwolnil z wpieniem
 bo my stacemy się do Armii Polskiej arcyralimny na to zwolnien
 ar dnia 6 marca 1942 roku swota mie Koczelnik Wierienia na
 proskot i idog zeby ja swoti do fabryki na roboty a nie do Armii
 Polskiej, i z tyer co my worem zwolnili prosby 14, nos zwolnili
 a 6 poprzedzili 450 km na piechoty logow gotyer i fonyer
 i glodnyer wyniedzialyer za cety cros wpieniem na 450 gr. chleba
 i wodnie, bieliny rodny nom niedawno cety nos wpieniem
 speto sie na poltobnie ber koca i diemika, dnia 6 marca ¹⁹⁴²
 zwolnili nas worem 8 polokow i my wyjechali worem do Husow
 do Armii Polskiej - dano nam wpieniem na drogę 3 kł chleba
 i 15 rubli, ubronie bieliny, podwoi byla borchu rypka bo
 jechato sie z Kiroiu do Husow, od 6 marca 1942. do 15 kwietnia 1942,
 podwoinie doro rnos-porto do szpitola na tyfus pochorowali

Z Kweypr i Rodring da dris nie mam rodny wiadomosci tylko
 tu sie do wiadomosci od mego Kolegi Kopyla, Sopkow Paner
 w Komp. Broni ty, moji siegnal, ze zana jemu pisalo do Rosji
 ze jak mie arestowali 28 marca 1940, to 8 kwietnia 1940 roku
 wywarili moze rotring, i na polu daleko od usia
 zana zemdlata i rzucili na polu na smieg, i zostawili
 ludrie sie dowiedzieli ze zome moze lery na polu pojerkoh
 i roboli do domu to pner 5 godzin bylo meryna
 a psmiej portu do szpitola, i ostala sie w domu w Polce

W dniu 12 marca 1942
 Str. 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100